

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie Ś.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lipca 2011 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 grudnia 2010 r.,

- 1) oddała zażalenie;
- 2) zasądza od powódki A. B. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 21 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego z 23 września 2010 r. bowiem apelująca nie uiściła opłaty podstawowej w kwocie 30 zł, stosownie do art. 14 ust. 2 w zw. z art. 100 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 2 ustawy z 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 21, poz. 123). Podstawą rozstrzygnięcia był art. 130² § 3 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571).

W zażaleniu na postanowienie z 21 grudnia 2010 r. powódka wniosła o jego uchylenie i wskazała, że do apelacji została załączona opłata podstawowa w znakach opłaty sądowej na kwotę 30 zł. Na dowód prawdziwości tego twierdzenia powódka przedstawiła dowód zakupu znaków opłaty sądowej na tę kwotę z 25 października 2010 r. (k. 784).

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne. Miarodajnym dowodem uiszczenia przez powódkę opłaty podstawowej od apelacji są akta sprawy. Brak w nich jednak jakiegokolwiek dokumentu, który by wskazywał na prawidłowe opłacenie środka zaskarżenia, a w szczególności znaków opłaty sądowej, na których załączenie wskazuje skarżąca. O znakach tych nie ma mowy w wykazie załączników do apelacji sporządzonym przez samą skarżącą (k. 750), a w samej apelacji powódka zastrzegła, że została w całości zwolniona od kosztów, w związku z czym jej apelacja nie podlega w ogóle opłacie (k. 746). Co więcej, jak trafnie wskazuje pozwany, zgodnie z § 6 ust. 1, § 7 oraz § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 27, poz. 199 ze zm.) znaki opłaty

sądowej powinny zostać naklejone na pierwszej lub ostatniej stronie pisma i skasowane przez sędziego lub pracownika upoważnionego do przyjmowania pism i wydawania dokumentów.

Wobec braku dowodu uiszczenia opłaty w aktach sprawy oraz szczegółowego określenia przez ustawodawcę trybu jej uiszczenia, za dostateczny dowód prawidłowego opłacenia apelacji nie można uznać potwierdzenia zakupu znaków opłaty sądowej na tę kwotę, dokonanego przed dniem złożenia apelacji. Z tych samych powodów za bezpodstawną uznać należy sugestię powódki co do ewentualnej możliwości omyłkowego przesłania znaków opłaty sądowej pozwanemu wraz z odpisem apelacji.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak na wstępie, o kosztach postępowania rozstrzygając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.) w zw. z art. 99 k.p.c.